**Bajka pt.„Królowa dnia i nocy”**

Posłuchajcie drogie dzieci opowieści mojej. Dawno temu, gdzieś za morzem i za siódmą drogą, stało miasto bardzo piękne, piękne, choć dwukolorowe. A rządziła nim Królowa Dnia i Nocy, która wszystkich ludzi obdarzała światłem albo mrokiem. Gdy Królowa siadywała twarzą do mieszkańców – dzień nastawał, jasność wielka. Wszyscy ludzie się cieszyli, pracowali i do siebie uśmiechali. Gdy Królowa obracała się do miasta plecami, mrok nadchodził, ciemność kroczyła ulicami. Wszystkie dzieci kładły się łóżeczek i słuchały wieczornych bajeczek.
Lecz pewnego dnia, niespodziewanie dwoje małych niegrzecznych dzieci powiedziało do Królowej same złe rzeczy: „My nie chcemy takiej Królowej, co zna tylko dzień i noc. My się tu nudzimy. I nie chcemy więcej spać”.
Gdy Królowa usłyszała takie przykre słowa, rozpłakała się, posmutniała. Rozżalona, odwróciła się do miasta plecami i przez 10 dni w mieście ludzie żyli tylko nocami.
A w miasteczku zapanował wielki mrok. Dzieci już nie mogły bawić się na podwórkach, grać
w gumę i huśtać się na placach zabaw. Dorośli przestali chodzić do pracy i po kilku dniach wszystkiego zaczęło w mieście brakować.
Wtedy to dwójka dzieci Eliwrka i Pawełek postanowili przeprosić Królową za niegrzeczne dzieci i uratować miasteczko. Zapakowali sobie jedzeni na drogę, ciepłe ubrania i wyruszyli wysoko w góry do mędrca, aby poprosić go o radę. Długa i ciężka była ich droga, ale gdy strudzeni dotarli wreszcie do mędrca, starszy długobrody dziadzio tak im poradził: „Drogie dzieci biegnijcie w świat i nazbierajcie do tej magicznej buteleczki dużo węgla i kredy, stworzycie w niej nowy kolor, o którym Królowa nigdy nie słyszała. Dajcie buteleczkę Królowej w prezencie a gdy tylko ją zobaczy z zachwytu uśmiechnie się i szybko odwróci się do was „dzienną stroną”. I ruszyli w daleki świat zbierać kredę i węgiel: Elwira i Pawełek – małe dzielne dzieci. Gdy już buteleczka była pełna magicznego pyłu postanowili podejść do Królowej.
Gdy Królowa zobaczyła dwójkę dzieci, zezłościła się okropnie. Pamiętała przecież słowa chłopców, które tak bardzo ją zraniły. Już miał zesłać na nich wielki cień. Aż tu nagle zobaczyła.. piękny nowy kolor, który mienił się różnymi odcieniami.
Widząc zachwyt w oczach Królowej Elwira i Pawełek podeszli bliżej i wyjaśnili, ze to ich prezent, którym chcą przeprosić Królową za złe postępowanie ich kolegów. Powiedzieli także, że kolor, który chcieli podarować Królowej to kolor szary. Powstał on z połączenia białej kredy i czarnego węgla. Od tej chwili Królowa postanowiła ubierać się także w różne odcienie szarości. I tak powstały dwie nowe pory doby. Jutrzenka, która zapowiada dzień
i Zmierzch, który mówi o zbliżającej się nocy.

Pytania do opowiadania:
1. Co to za kraina, którą rządziła Królowa?
2. Co się działo, gdy odwracała się twarzą do miasta?
3.Co się działo, gdy odwracała się tyłem?
4.Dlaczego Królowa poczuła się zraniona?
5.Co zrobiły dzieci, aby przeprosić Królową?

6.Jaki nowy kolor powstał?